

Protokół

16. posiedzenia, 1. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 28. stycznia 1896.

Początek posiedzenia o godzinie 10. min. 25. przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Modest Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Mieczysław Urbański, Zdzisław Tarnowski.

Obecnych posłów 135.

Ze strony c. k. Rządu: c. k. Rada dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, że protokół czternastego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów; protokół piętnastego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzenia.

Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopu p. Barwińskiemu na 1 dzień.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 24. stycznia b. r., które przydzielono następującym komisjom:

Komisji prawniczej, L. s.: 1234.

Komisji gospodarstwa kraj., L. s.: 1235, 1238, 1239, 1243.

Komisji budżetowej, L. s.: 1236, 1245, 1246, 1247, 1248, 1253, 1254.

Komisji administracyjnej L. s.: 1237, 1242.

Komisji petycyjnej, L. s.: 1240, 1241, 1252.

Komisji podatkowej, L. s.: 1244.

Po odczytaniu petycji L. s. 1235 Wydziału powiatowego w Bohorodczanach o regulację rzeki Bystrzycy i o subwencję na ten cel, przemawiał p. Kulczycki, popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycji L. s. 1239, gminy Rożnów o wyjednanie wolnego poboru surowicy solnej dla bydła ze źródeł w Utoropach, przemawiał p. Hamorak, popierając tę petycję.

Przemawia p. Komisarz rządowy Rada dworu Włodzimierz hr. Łoś i odpowiada na interpelacje: 1) p. Franciszka Krempy i tow. w sprawie wydzierżawienia polowania gminnego w Cyrance pow. Mieleckiego; 2) p. Franciszka Krempy i tow. w sprawie nieuprawnionego aresztowania gospodarza Marcina Niemczyckiego w Ro-

kietnicy przez starostwo w Jarosławiu; 3) p. Stanisława Potoczka i tow. w sprawie urzędzenia wag bydłych na wszystkich targowicach w kraju; 4) p. Bojki i tow. w sprawie nieukonstytuowania się Rady gminnej w Rymanowie

Przemawia pod względem formalnym p. Abrahamowicz, jako zastępca przewodniczącego komisji budżetowej, oznajmiając, iż komisya, dziś lub najdalej jutro ukończy swe prace nad budżetem i dlatego wnosi, aby odtąd petycje, obciążające budżet, nie były przekazywane komisji budżetowej, ale odsyłane do Wydziału krajowego.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osad Pawłowa. Krzywe i Capłapy (pow. Jarosławski), ze związku gminy Majdan i utworzenie z nich samostnej gminy.

Sprawozdawca p. Okuniewski uwolniony od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony poniżej projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o wyłączeniu osady Pawłowy z Krzywem i Capłapami ze związku gminy Majdanu i utworzenie z nich osobnej gminy.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. I.

Osada Pawłowa z Krzywem i Capłapami, stanowiąca osobną gminę katastralną w powiecie jarosławskim, wyłącza się z gminy Majdanu tegoż powiatu i ma stanowić w granicach dotychczasowej gminy katastralnej osobną gminę dla siebie.

Art. II.

Co do podziału majątku i dobra gminnego obowiązuje dobrowolna umowa, zawarta między Reprezentacyami interesowanych miejscowości.

Art. III.

Do dni sześćdziesięciu po ogłoszeniu ustawy rozpisane zostaną wybory do nowych Reprezentacyj gminnych Majdanu i Pawłowy z Krzywem i Capłapami.

W dniu, w którym nowe Reprezentacje gminne w Majdanie i Pawłowej z Krzywem i Capłapami ukonstytuują się, wchodzi w życie niniejsza ustawa.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy porucza Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Stan. Niezabitowski wnosi przyjęcie powyższego projektu ustawy *en bloc*.

Izba uchwała wniosek przyjęcia powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Stan. Niezabitowskiego przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, Izba uchwała cały projekt ustawy w trzecim czytaniu.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie wydzielenia przysiółka „Ksawerówka“ z gminy Tartaków w powiecie Sokalskim.

Sprawozdawca p. Okuniewski czyta sprawozdanie komisji, zakończone następującym wnioskiem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję przysiółka Ksawerówka o wyłączenie z gminy Tartakowa i utworzenie samostnej gminy odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i postawienia wniosku na najbliższej sesyi.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji gminy Janowice pow. Bialskiego wraz z obszarem dworskim o zezwolenie na wybudowanie własnej szkoły jednoklasowej z zastosowaniem ustawy szkolnej z dnia 24. kwietnia 1894, Nr. 49 Dz. ust. kr. o kosztach zakładania i budowy szkół.

Sprawozdawca p. Kramarczyk uwolniony od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Janowice odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do uwzględnienia.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie komisji bankowej w przedmiocie organizacji kredytu włościańskiego i stosunku Banku krajowego do spółek parcelacyjnych.

Sprawozdawca p. Skałkowski uwolniony od czytania tego sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie kredytu włościańskiego, tudzież w przedmiocie stosunku Banku krajowego do spółek parcelacyjnych przyjmuje Sejm do wiadomości.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby podjął starania około poprawienia kredytu włościańskiego w tych powiatach, gdzie dotychczas niema wcale instytucji, zajmujących się kredytem włościańskim, lub gdzie istniejące takie instytucje nie czynią zadość rzeczywistym potrzebom kredytowym włościan.

Wydział krajowy użyje zatem swego wpływu na dotyczące Reprezentacje powiatowe, aby wzięły inicyatywę w zakładaniu towarzystw zaliczkowych, z poręką ograniczoną, lub przystąpiły do zakładania powiatowych kas oszczędności.

Na koszta zakładania i pierwszego urządzenia towarzystw zaliczkowych lub kas oszczędności, utworzonych za inicyatywą Reprezentacji powiatowych, wyznacza się do dyspozycji Wydziału krajowego kredyt w sumie 10 000 zł.

Połowę tej sumy t. j. kwotę 5.000 zł. wstawia się do budżetu ua rok 1896 i poleca się Wydziałowi krajowemu, aby drugą połowę tego kredytu t. j. kwotę 5.000 zł. wstawił w preliminarz budżetu na rok 1897.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby ułożył normy udzielania Towarzystwom zaliczkowym tudzież powiatowym i gminnym kasom oszczędności pożyczek w obligacjach komunalnych Banku krajowego, za poręką powiatów lub gmin i przedłożył Sejmowi wnioski do potrzebnych w tym celu zmian statutu bankowego.

W postanowieniach tych należy mieć na oku zarówno bezpieczeństwo pożyczek, jak też rękojmię użycia funduszów pożyczkowych odpowiednio do ich przeznaczenia.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu udać się do c. k. Rządu z przedstawieniem potrzeby zmiany postanowień reskryptu z c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19. maja 1892 r., l. 1139 celem uchylecia przeszkód zakładania gminnych i powiatowych kas oszczędności, stosownie do kilkakrotnych w tym przedmiocie rezolucyj sejmowych.

W rozprawie ogólnej przemawia p. Wachnianin.

Przemawia p. Merunowicz, stawiając do drugiej alinei punktu II. wniosku komisji następujący dodatek:

O ile zaś chodziłoby o zakładanie Towarzystw zaliczkowych, popieranie istniejących i o kontrolę nad nimi, będzie Wydział krajowy działał w porozumieniu ze Związkiem stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Podczas przemówienia p. Merunowicza, obejmuje przewodnictwo J. E. ks. Kardynał Sylwester Sembratowicz.

Przemawia p. Średniawski i stawia następującą poprawkę do wniosku komisji:

W punkcie II. wniosku komisji po słowach „powiatowych kas oszczędności“ dodać: „i kas systemu Reiffeisena“.

W tym samym ustępie na końcu dodać:

„Sejm wyraża zdanie, że procenta od pożyczek włościańskich nie powinny przynosić 6⁰/₁₀“.

Od instytucji kredytowych zasilanych kredytem Banku krajowego, wyraźnie dopełnienia tego warunku żądać należy.

Pożyczki włościańskie do sumy 200 zł. udzielone być winne za zwykłym skryptem

podpisanym przez 2 ręczycieli (nie notaryalnym)“.

Przemawia p. Zdzisław Tarnowski.

Izba popiera poprawkę p. Merunowicza.

Izba popiera poprawkę p. Średniawskiego.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej przemawia sprawozdawca p. Skałkowski.

Podczas przemówienia p. Skałkowskiego przewodnictwo obejmuje J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni.

Izba uchwała bez rozprawy punkt I. wniosku komisji w następującem brzmieniu proponowanem przez komisję:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie kredytu włościańskiego, tudzież w przedmiocie stosunku Banku krajowego do spółek parcelacyjnych, przyjmuje Sejm do wiadomości.

Następnie uchwała Izba bez rozprawy punkt II. alineę pierwszą wniosku, w następującem brzmieniu proponowanem przez komisję:

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby podjął starania około poprawienia kredytu włościańskiego w tych powiatach, gdzie dotychczas niema wcale instytucji, zajmujących się kredytem włościańskim, lub gdzie istniejące takie instytucje nie czynią zadość rzeczywistym potrzebom kredytowym włościan.

Następnie uchwała Izba bez rozprawy alineę drugą punktu II-go wniosku, w następującem brzmieniu proponowanem przez komisję:

Wydział krajowy użyje zatem swego wpływu na dotyczące Reprezentacje powiatowe, aby wzięły inicjatywę w zakładaniu towarzystw zaliczkowych z poręką ograniczoną, lub przystąpiły do zakładania powiatowych kas oszczędności.

W oddzielnem głosowaniu odrzuca Izba poprawkę postawioną przez p. Średniawskiego do tej alinei, aby po słowach „kas oszczędności dodać: „i kas systemu Reiffeisena“.

Następnie odrzuca Izba dodatek zaproponowany przez p. Merunowicza do powyższej alinei wniosku komisji.

W oddzielnem głosowaniu przyjmuje Izba bez rozprawy jako dalszą alinę II-go punktu wniosku komisji następujący dodatek p. Średniawskiego: Sejm wyraża zdanie, że procenta od pożyczek włościańskich nie powinny przenosić 6^o/o.

Dalsze dwa ustępy dodatku p. Średniawskiego do punktu II-go wniosku komisji odrzuca Izba, głosując nad każdym z nich oddzielnie.

Izba uchwała następnie bez rozprawy alinę trzecią punktu II-go wniosku komisji, która po przyjęciu dodatku p. Średniawskiego stanowi alinę czwartą, w następującem brzmieniu:

Na koszta zakładania i pierwszego urządzenia towarzystw zaliczkowych lub kas oszczędności, utworzonych za inicjatywą Reprezentacji powiatowych, wyznacza się do dyspozycyi Wydziału krajowego kredyt w sumie 10 000 zł

Izba uchwała następnie jako dalszą piątą alinę II-go punktu wniosku w następującem przez komisję zaproponowanem brzmieniu:

Połowę tej sumy t. j. kwotę 5.000 zł. wstawia się do budżetu na rok 1896 i poleca się Wydziałowi krajowemu, aby drugą połowę tego kredytu t. j. kwotę 5.000 zł. wstawił w preliminarz budżetu na r. 1897.

Wreszcie uchwała Izba bez rozprawy punkta III i IV wniosku komisji, głosując nad każdym punktem oddzielnie, w następującem brzmieniu:

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby ułożył normy udzielania Towarzystwom zaliczkowym tudzież powiatowym i gminnym kasom oszczędności pożyczek w obligacjach komunalnych Banku krajowego, za poręką powiatów lub gmin i przedłożył Sejmowi wnioski do potrzebnych w tym celu zmian statutu bankowego.

W postanowieniach tych należy mieć na oku zarówno bezpieczeństwo pożyczek jak też rękojmię użycia funduszków pożyczkowych odpowiednio do ich przeznaczenia.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu udać się do c. k. Rządu z przedstawieniem potrzeby zmiany postanowień restryktu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19 maja 1892 r. l. 1139 celem uchylenia przeszkód zakładania gminnych i powiatowych kas oszczędności, stosownie do kilkakrotnych w tym przedmiocie rezolucyi sejmowych.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o rządowym projekcie noweli do ustawy o konkurencji kościelnej.

Sprawozdawca p. Pilat uwolniony od czytania sprawozdania, prostuje przede wszystkim omyłki druku, zaszłe w przedstawionym przez komisję projekcie ustawy a mianowicie:

W §. 8 *b*, w czwartej alinei, wierszu piątym od góry, po słowach: „w kilku okręgach“ należy dodać słowo: „parafialnych“.

W §. 10 w drugiej alinei, wierszu trzecim od dołu, zamiast słów: „kościółów parafialnych“ ma być kościołów filialnych“.

W §. 12 alinei drugiej, wierszu trzecim od góry należy wykreslić słowo: „samoistnie“.

W §. 13 *a*, alinei drugiej, wierszu szóstym od góry, zamiast słowa: „patroni“, ma być „patron“.

Sprawozdawca odczytuje następnie następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, którą zmienia się niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. u. kraj. Nr. 28 o pokrywaniu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież dostarczaniu przyrządów i sprzętów kościelnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam co następuje:

Art. I.

Postanowienia §§. 2, 8, 9, 10, 12, 13, i 15, ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. ust. kraj. Nr. 28. o pokrywaniu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież dostarczania przyrządów i sprzętów kościelnych przestają w dotychczasowym brzmieniu obowiązywać, a natomiast obowiązywać będą następujące postanowienia:

§. 2.

Jeżeli nie ma wymienionych w §. 1. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. u. kraj. Nr. 28 źródeł, przeznaczonych na pokrycie kosztów stawiania, utrzymywania i najmowania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego albo jeśli z tych źródeł da się pokryć tylko pewną część kosztów, należy w pierwszym wypadku na pokrycie wszystkich, w drugim wypadku na pokrycie reszty ściśle kościelnych potrzeb użyć przedewszystkiem

bieżącego dochodu kościelnego, jako to: dochodu z obnoszonej podczas nabożeństwa tacy lub woreczka, dochodu za użycie świateł, paramentów i sprzętów kościelnych, dochodu za użycie dzwonów i t. p., dalej rozporządzalnego ściśle kościelnego majątku lub dochodu, a gdyby i te źródła nie wystarczyły na pokrycie rzeczonych kosztów, to na cel wyżej omówiony, pozwala się użyć ściśle kościelnego majątku zakładowego, o ile nie ma wskazanego sobie innego przeznaczenia i nie jest potrzebny do pokrycia innych wydatków, które z dochodu majątku kościelnego opędzać się mają, z zachowaniem wszakże przepisów ustawicznych o sprzedaży i obciążaniu mienia kościelnego.

Kościół filialne wolne są od konkrowania z własnym dochodem lub majątkiem zakładowym na rzecz kościoła macierzystego i parafii macierzystej.

§. 8.

Wydatki, nie pokryte środkami określonymi w §§. 1, i 3—7, ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. u. kraj. Nr. 28 i w §. 2 tej ustawy mają ponosić:

- 1) parafianie tego samego obrządku;
- 2) katolicy tego samego obrządku nie zamieszkli w okręgu parafialnym;
- 3) osoby prawne, (skarb państwa, fundusz publiczny, gmina), spółki i stowarzyszenia, które według swej ustanowy nie służą wyłącznie lub przeważnie celom innego wyznania lub innego obrządku, — strony wymienione pod 2) i 3) pod warunkiem, jeżeli mają przypisany podatek gruntowy lub domowy od realności położonych w okręgu parafialnym, albo jeżeli w okręgu parafialnym znajduje się siedziba lub zarząd ich przedsiębiorstwa lub zatrudnienia od którego mają przypisany podatek zarobkowy lub dochodowy w gminie podatkowej, położonej w całości lub w części w okręgu parafialnym.

§. 8. a)

Rozkład wydatków przypadających na należących do parafii członków gminy, wymienionych w §. 8. pod l. 1) nastąpić ma według postanowień Działu V. ustawy gminnej w ten sam sposób, jak rozkład innych wydatków gminnych.

Jeżeli parafia składa się z kilku gmin, obszarów dworskich lub części tychże, nateczas należy, jeśli nie ma innej umowy, rozłożyć koszta na każdą gminę i na każdy obszar dworski w stosunku do podatków bezpośrednich, uiszczanych przez należących do dotyczącego obrządku właścicieli tych obszarów dworskich lub ich części, tudzież przez członków gmin lub części gmin wcielonych do parafii.

Gminie wolno z funduszów własnych pokryć w całości lub w części wydatki przypadające na jej członków.

§. 8. b)

Miarę dla współdziału stron konkurujących, wymienionych w §. 8. pod liczbą 2. i 3. stanowi co do podatku gruntowego i domowego podatek rządowy od realności leżących w okręgu parafialnym, co do budynków czasowo od podatku uwolnionych, niepłatny podatek domowo-czynszowy i domowo-klasowy.

Co do podatku zarobkowego i dochodowego stanowi miarę rozkładu z reguły cała kwota podatkowa wraz z dodatkiem nadzwyczajnym przypisana stronie konkurującej w gminie podatkowej oznaczone w §. 8.

Co do osób prawnych, spółek i stowarzyszeń należy jednak brać w rachubę tylko część podatków oznaczonych w obu porzedzających ustępach, odpowiadającą stosunkowi, jaki zachodzi w gminie podatkowej między ludnością katolicką tego obrządku, którego potrzeby mają być datkiem konkurencyjnym pokryte, a ogółem ludności tejże gminy.

Jeżeli osoba fizyczna lub prawna, spółka lub stowarzyszenie, obowiązana do konkurowania w miarę przypisanego podatku zarobkowego lub dochodowego posiada zakłady lub zarządy przedsiębiorstwa w kilku okręgach parafialnych leżących w obrębie jednej gminy podatkowej, to należy podatek zarobkowy lub dochodowy, a względnie kwotę tego podatku oznaczoną według postanowień powyższego ustępu jako podstawę konkurencyi rozłożyć na dotyczące okręgi parafialne, a względnie na ich części w gminie podatkowej położone podług stosunku ilości mieszkańców katolickich tego obrządku, którego potrzeby mają być pokryte datkiem konkurencyjnym.

§. 8. c)

Cyfry ludności potrzebne do oznaczenia podstawy konkurencyi należy obliczać według liczb, których dostarczył ostatni spis ludności.

§. 8. d)

Przy obliczaniu datków konkurencyjnych w miejscu zamieszkania strony obowiązanej do konkurencyi (§. 8 liczbą 1, 2 i 3) nie należały już brać w rachubę tych kwot podatkowych, które w myśl tej ustawy mają służyć za podstawę do wymiaru datku konkurencyjnego w innych okręgach parafialnych.

§. 8. e)

Jeżeli jedna z wymienionych w §. 8. licz. 2. i 3. osób fizycznych lub prawnych ma z tytułu patronatu płacić datek na cele konkurencyi parafialnej, wolną jest od opłaty datku w miarę powyższych postanowień wymierzyć się mającego, jeśli datek ten jest równy lub mniejszy jak datek z tytułu patronatu, jeśli zaś datek konkurencyjny wynosi więcej niż datek z tytułu patronatu, winna dopłacić jedynie nadwyżkę, o którą datek konkurencyjny przewyższa datek z tytułu patronatu.

§. 9.

Jeśli w okręgu parafialnym poza obrębem gminy, w której jest macierzysty kościół parafialny, znajduje się kościół filialny utrzymywany przez należących do niego parafian, obowiązani są ci ostatni, o ile niema osobnej umowy, do konkurencyi na rzecz macierzystego kościoła parafialnego w kwocie, która nie może przenosić jednej trzeciej części wydatków pokryć się mających w drodze konkurencyi.

Wysokość tej kwoty oznaczy w każdym poszczególnym wypadku władza orzekająca, mając na względzie zachodzące okoliczności, mianowicie: sposób powstania filii, jej oddalenie od kościoła macierzystego, stosunek liczby dusz, ilość podatków opłacanych przez filialistów, koszta utrzymania kościoła filialnego i t. p. W żadnym razie jednak nie może datek konkurencyjny przypadający na filialistów przewyższać datku, któryby na nich przypadał, jeśliby w stosunku od opłaconej należitości podatków bezpośrednich byli obowiązani przyczynić się w równej mierze z resztą parafian okręgu parafialnego do pokrycia całego wydatku na kościół macierzysty.

Do pokrycia wydatków na mieszkalne i gospodarcze budynki parafii macierzystej mają oni przyczynić się w równej mierze, jak reszta parafian okręgu parafialnego.

§. 9. a.

Jeżeli przy kościele filialnym, utrzymywany przez należących do niego parafian, jest ustanowiony osobny duchowny do wykonywania duszpasterstwa, natenczas parafianie należący do tego filialnego kościoła wolni są od obowiązku konkurowania na rzecz macierzystego kościoła parafialnego. Od obowiązku konkurencyi na rzecz parafialnych budynków mieszkalnych i gospodarczych, wolni są jednak tylko w tym wypadku, jeżeli budynki takie dla duchownego, przy ich kościele filialnym exponowanego, z własnych funduszków utrzymują.

§. 10.

Znajdujące się w okręgu parafialnym kościoły filialne oraz budynki mieszkalne i gospodarcze dla duchownych w § 9. a) wymienionych mają — o ile nie istnieją inne prawne zobowiązania — stawiać i utrzymywać parafianie należący do filialnego okręgu parafialnego przy pomocy rozporządzalnego majątku kościelnego a ewentualnie i datku patrona, jeśli kościół filialny ma osobnego patrona.

Datki konkurencyjne rozdziela się stosownie do podanych wyżej postanowień, tudzież w myśl postanowień ustawy z dnia 15 sierpnia 1866 Nr. 28 Dz. ust. kr. i z d. 15 listopada 1888, Nr. 96 Dz. ust. kr. w stosunku do podatków bezpośrednich opłacanych przez tych parafian w filialnym okręgu parafialnym. Wymienione w §. 8. pod 2. i 3. osoby fizyczne i prawne, spółki i stowarzyszenia obowiązane do konkurowania na rzecz kościoła macierzystego, wolne są od obowiązku konkurencyi na rzecz filialnych budynków, położonych w okręgu parafii macierzystej.

§. 12.

Wydatki na pokrycie potrzeb z odprawianiem liturgii połączonych, jakoteż wydatki na utrzymanie służb kościelnych, pokrywać należy przedewszystkiem ze źródeł oznaczonych w §. 1. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866, Nr. 28 Dz. ust. kr. i w §. 2. obecnej ustawy.

O ile wydatki te nie dadzą się pokryć z tych źródeł, otrzyma paroch, a względnie duchowny sprawujący duszpasterstwo, na pokrycie tych kosztów od parafian kwotę ryczałtową, która łącznie z pokryciem wskazanem w powołanych postanowieniach nie może przenosić rocznie kwoty 100 zł.

Rozłożenie na parafianie następuje w myśl postanowień niniejszej ustawy i w stosunku do opłacanej należitości podatków bezpośrednich.

§. 13.

Dla spraw dotyczących się budowania nowych i utrzymywania istniejących budynków kościelnych, jakoteż do załatwiania spraw konkurencyjnych ustanowiony będzie w każdej parafii komitet złożony z pięciu członków.

Stałymi członkami tego komitetu są:

Paroch kościoła i patron mający prawo prezenty parocha, lub jego zastępca. Jeżeli jest dwóch patronów, wtedy ci kolejną przez lat trzy są stałymi członkami komitetu. Jeżeli jest więcej jak dwóch patronów, to wybierają z pośród siebie jednego na członka komitetu na lat dwa.

Resztę, to jest trzech, a jeżeli patron nie wykonywa prawa prezenty parocha, czterech członków, wybierają na lat sześć strony konkurujące, przyczem, jeśli w okręgu parafialnym są kościoły filialne, których parafianie są obowiązani do konkurencyi na rzecz kościoła macierzystego (§§. 9. i 9 a) — baczycie należy, aby na parafian utrzymujących kościół filialny, przypadł w każdym razie jeden, albo najwyżej dwóch wybrać się mających członków komitetu.

Filialiści, którzy dla exponowanego przy kościele filialnym duchownego utrzymują budynki mieszkalne gospodarze, nie biorą udziału w wyborze komitetu dla kościoła macierzystego.

Przygotowanie i zarządzenie wyborów do komitetu jest obowiązkiem władzy politycznej I. instancyi a wybór dokonany być ma w miejscu, gdzie się znajduje kościół macierzysty, z analogicznym zastosowaniem postanowień ordynacyi wyborczej gminnej, wszelako bez tworzenia kół wyborczych, pod kierownictwem komisji wyborczej, która składać się ma z trzech, przez obecnych wyborców ze swego grona wybranych członków pod przewodnictwem członka najstarszego wiekiem.

Uprawnionymi do wyboru i obieralnymi są wszyscy do konkurencyi obowiązani, względnie katolicy dotyczącego obrządku

obowiązani do konkurencyi, którzy są według ordynacyi wyborczej gminnej uprawnieni do wyboru i obieralni.

Przy wyborze rozstrzyga absolutna większość głosów uprawnionych, uczestniczących w wyborze.

W razie, gdyby przy pierwszym i drugim głosowaniu większość ta nie została osiągnięta, należy tych uważać za wybranych, którzy przy drugim głosowaniu otrzymali największą liczbę głosów.

W razie równości głosów rozstrzyga los, który wyciągnąć ma przewodniczący komisji wyborczej.

Wynik wyboru ma być bezzwłocznie podany do wiadomości politycznej władzy powiatowej.

W razie ubytku wybranych członków komitetu w ciągu sześćościa, należy zarządzić nowy wybór na resztę tego okresu.

Członkowie komitetu pełnią swoje obowiązki bezpłatnie, tylko połączone z tą czynnością wydatki w gotówce mają im być zwrócone.

§. 13. a)

Tak samo ma być dla każdego, w okręgu parafialnym istniejącego, przez przynależnych parafian utrzymwanego kościoła filialnego (§§. 9, 9a, i 10) utworzony filialny komitet parafialny złożony z pięciu członków.

Do tego filialnego komitetu parafialnego, który ma być ustanowiony na lat sześć, należą jako stali członkowie każdoczesny do sprawowania duszpasterstwa w okręgu filialnym ustanowiony duchowny, względnie w braku tegoż paroch właściwy i patron kościoła filialnego, zaś pozostałych trzech a jeśli kościół filialny nie ma patrona lub patron nie ma prawa wykonywania prezenty — czterech członków wybrać mają obowiązani do konkurencyi parafianie okręgu filialnego przy zastosowaniu postanowień §. 13 tej ustawy.

Filialny komitet parafialny ma pod względem stawiania i utrzymywania kościoła filialnego i filialnych budynków mieszkalnych i gospodarczych ten sam zakres działania, jak komitet parafialny kościoła macierzystego i parafii.

§. 15.

W wypadkach, gdy komitet uzna potrzebę użycia środków oznaczonych w § 1. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866, Dz. ust. kr. Nr. 28. i w §. 8. niniejszej ustawy, zawiadomić winien o tem właściwy Ordynaryt w celu stosownego zarządzenia.

W wypadkach zaś uznanej potrzeby zebrania funduszów w drodze konkurencji, winien komitet odnieść się za pośrednictwem ordynarytu do politycznej władzy powiatowej o zarządzenie rozprawy konkurencyjnej, która przez tę władzę na podstawie już udzielonych lub przedłożyc się mających planów, kosztorysów i wykazów funduszów rozporządzalnych rozpoczętą i ostatecznie przeprowadzoną być ma.

W celu ocenienia, czy i o ile pociągnąć można dochód kościoła, względnie kościelny majątek zakładowy do pokrycia preliminowanych wydatków. służy komitetowi prawo przejrzenia rachunków organów zarządu kościoła i inwentarza majątku kościelnego.

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi wyznań i oświecenia.

W rozprawie ogólnej przemawia p. Kramarczyk.

Po zamknięciu ogólnej rozprawy przemawia sprawozdawca p. Pilat.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Pilat czyta:

Art. I.

Postanowienia §§. 2, 8, 9, 10, 12, 13 i 15, ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. ust. kraj. Nr. 28 o pokrywaniu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież dostarczaniu przyrządów i sprzętów kościelnych przestają w dotychczasowem brzmieniu obowiązywać, a natomiast obowiązywać będą następujące postanowienia:

Izba uchwała bez rozprawy art I. w powyższem brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta:

§. 2.

Jeżeli nie ma wymienionych w §. 1. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. u. k. Nr. 28. źródeł, przeznaczonych na pokrycie kosztów stawiania, utrzymywania i najmowania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, albo jeśli z tych źródeł da się pokryć tylko pewną część kosztów, należy w pierwszym wypadku na pokrycie wszystkich, w drugim wypadku na pokrycie reszty ściśle kościelnych potrzeb użyć przedewszystkiem bieżącego dochodu kościelnego, jako to: dochodu z obnoszonej podczas nabożeństwa tacy lub woreczka, dochodu za użycie światła, paramentów i sprzętów kościelnych, dochodu za użycie dzwonów i t. p., dalej rozporządzalnego ściśle kościelnego majątku lub dochodu, a gdyby i te źródła nie wystarczały na pokrycie rzeczonych kosztów, to na cel wyżej omówiony, pozwala się użyć ściśle kościelnego majątku zakładowego o ile nie ma wskazanego sobie innego przeznaczenia i nie jest potrzebny do pokrycia innych wydatków, które z dochodu majątku kościelnego opędzać się mają, z zachowaniem wszakże przepisów ustawnych o sprzedaży i obciążeniu mienia kościelnego.

Kościół filialne wolne są od konkurencji z własnym dochodem lub majątkiem

zakładowym na rzecz kościoła macierzystego i parafii macierzystej.

Izba bez rozprawy uchwała §. 2 w powyższym brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 8.

Wydatki, nie pokryte środkami określonymi w §§. 1 i 3 7, ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. ust. kraj. Nr. 28 i w §. 2 tej ustawy mają ponosić :

- 1) parafianie tego samego obrządku ;
- 2) katolicy tego samego obrządku nie zamieszkali w okręgu parafialnym ;
- 3) osoby prawne, (skarb państwa, fundusz publiczny, gmina), spółki i stowarzyszenia, które według swej ustanowy nie służą wyłącznie lub przeważnie celom innego wyznania lub innego obrządku, — strony wywiezione pod 2) i 3) pod warunkiem, jeżeli mają przypisany podatek gruntowy lub domowy od realności położonych w okręgu parafialnym, albo jeżeli w okręgu parafialnym znajduje się siedziba lub zarząd ich przedsiębiorstwa lub zatrudnienia od którego mają przypisany podatek zarobkowy lub dochodowy w gminie podatkowej, położonej w całości lub w części w okręgu parafialnym.

Przemawia p. Kramarczyk i stawia poprawkę do tego paragrafu, aby w ustępie ad 2) po słowach : „tego samego obrządku“ dodać słowa : „chociażby“.

Izba popiera tę poprawkę.

Po zamknięciu rozprawy sprawozdawca p. Pilat przemawia, sprzeciwiając się tej poprawce.

W głosowaniu Izba uchwała początek §. 8. wraz z ustępem 1).

Następnie odrzuca Izba ustęp 2) tego paragrafu w brzmieniu proponowanym przez p. Kramarczyka.

W oddzielnym głosowaniu przyjmuje Izba ustęp 2) w brzmieniu zaproponowanym przez komisję.

Następnie uchwała Izba ustęp 3) §. 8. w powyższym brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 8 a).

Rozkład wydatków przypadających na należących do parafii członków gminy, wymienionych w §. 8 pod l. 1) nastąpić ma według postanowień Działu V. ustawy gminnej w ten sam sposób, jak rozkład innych wydatków gminnych.

Jeżeli parafia składa się z kilku gmin, obszarów dworskich lub części tychże, natenczas należy, jeżeli nie ma innej umowy, rozłożyć koszta na każdą gminę i na każdy obszar dworski w stosunku do podatków bezpośrednich, uiszczanych przez należących do dotyczącego obrządku właścicieli tych obszarów dworskich lub ich części, tudzież przez członków gmin lub części gmin wcielonych do parafii.

Gminie wolno z funduszków własnych pokryć w całości lub w części wydatki przypadające na jej członków.

Izba uchwała bez rozprawy §. 8 a) w powyższym brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 8. b).

Miarę dla współdziałania stron konkurujących, wymienionych w §. 8. pod liczbą 2. i 3. stanowi co do podatku gruntowego i domowego podatek rządowy od realności leżących w okręgu parafialnym, co do bu-

dyneków czasowo od podatku uwolnionych, niepłatny podatek domowo-czynszowy i domowo-klasowy.

Co do podatku zarobkowego i dochodowego stanowi miarę rozkładu z reguły cała kwota podatkowa wraz z dodatkiem nadzwyczajnym przypisana stronie konkurującej w gminie podatkowej oznaczonej w §. 8.

Co do osób prawnych, spółek i stowarzyszeń należy jednak brać w rachubę tylko część podatków oznaczonych w obu poprzedzających ustępach, odpowiadającą stosunkowi, jaki zachodzi w gminie podatkowej między ludnością katolicką tego obrządku, którego potrzeby mają być datkiem konkurencyjnym pokryte, a ogółem ludności tejże gminy.

Jeżeli osoba fizyczna lub prawna, spółka lub stowarzyszenie, obowiązane do konkurowania w miarę przypisanego podatku zarobkowego lub dochodowego, posiada zakłady lub zarządy przedsiębiorstwa w kilku okręgach parafialnych, leżących w obrębie jednej gminy podatkowej, to należy podatek zarobkowy lub dochodowy, a względnie kwotę tego podatku oznaczoną według postanowień powyższego ustępu jako podstawę konkurencyi, rozłożyć na dotyczące okręgi parafialne, a względnie na ich części w gminie podatkowej położone podług stosunku ilości mieszkańców katolickich tego obrządku, którego potrzeby mają być pokryte datkiem konkurencyjnym.

Izba uchwała bez rozprawy §. 8 b), w powyższem brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 8. c)

Cyfry ludności potrzebne do oznaczenia podstawy konkurencyi należy obliczać według liczb, których dostarczył ostatni spis ludności.

Izba uchwała bez rozprawy §. 8. c), w powyższem brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 8. d)

Przy obliczaniu datków konkurencyjnych w miejscu zamieszkania strony obowiązanej do konkurencyi (§. 8. liczba 1, 2 i 3) nie należy już brać w rachubę, tych kwot podatkowych, które w myśl tej ustawy mają służyć za podstawę do wymiaru datku konkurencyjnego w innych okręgach parafialnych.

Izba bez rozprawy uchwała §. 8 d.) w powyższem brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 8. e)

Jeżeli jedna z wymienionych w §. 2. licz. 2. i 3. osób fizycznych lub prawnych ma z tytułu patronatu płacić datek na cele konkurencyi parafialnej, wolną jest od opłaty datku w miarę powyższych postanowień wymierzyć się mającego, jeśli datek ten jest równy lub mniejszy jak datek z tytułu patronatu, jeśli zaś datek konkurencyjny wynosi więcej niż datek z tytułu patronatu winna dopłacić jedynie nadwyżkę, o którą datek konkurencyjny przewyższa datek z tytułu patronatu.

Izba uchwała bez rozprawy §. 8. e) w powyższem brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 9.

Jeśli w okręgu parafialnym poza obrębem gminy, w której jest macierzysty kościół parafialny, znajduje się kościół filialny, utrzymywany przez należących do niego parafian, obowiązani ci ostatni, o ile niema osobnej umowy, do konkurencyi na

rzecz macierzystego kościoła parafialnego w kwocie, która nie może przenosić jednej trzeciej części wydatków pokryć się mających w drodze konkurencyi.

Wysokość tej kwoty oznaczy w każdym poszczególnym wypadku władza orzekająca mając na względzie zachodzące okoliczności mianowicie: sposób powstania filii, jej oddalenie od kościoła macierzystego, stosunek liczby dusz, ilość podatków opłacanych przez filialistów, koszt utrzymania kościoła filialnego i t. p. W żadnym razie jednak nie może datek konkurencyjny przypadający na filialistów przewyższać datku, któryby na nich przypadał, jeśliby w stosunku do opłaconej należitości podatków bezpośrednich byli obowiązani przyczyniać się w równej mierze z resztą parafian okręgu parafialnego do pokrycia całego wydatku na kościół macierzysty.

Do pokrycia wydatków na mieszkalne i gospodarcze budynki parafii macierzystej, mają oni przyczyniać się równej mierze, jak reszta parafian okręgu parafialnego.

Przemawia p. Kramarczyk i wnosi następujący dodatek do powyższego §. 9.

Parafianie, którzy przy expozyturach filialnych mają pewne zobowiązania do uzupełnienia kongruy, mają być od teźże na przyszość uwolnieni.

Izba popiera tę poprawkę.

Przemawia p. Kraiński, stawiając poprawkę do §. 9, mianowicie, ażeby w alinie pierwszej po słowach: „Jeżeli w okręgu parafialnym”; dodać słowa: „w teźże samej gminie lub teź”.

Izba popiera tę poprawkę.

Po zamknięciu rozprawy przemawia sprawozdawca p. Pilat, sprzeciwiając się tak poprawce p. Kraińskiego, jako też poprawce p. Kramarczyka.

Izba uchwała §. 9. w brzmieniu proponowanym przez komisję.

W oddzielnem głosowaniu odrzuca Izba powyższą poprawkę p. Kraińskiego.

Następnie w oddzielnem głosowaniu, odrzuca Izba powyższą poprawkę p. Kramarczyka.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 9. a).

Jeżeli przy kościele filialnym, utrzymaniem przez należących do niego parafian, jest ustanowiony osobny duchowny do wykonywania duszpasterstwa, natenczas parafianie należący do tego filialnego kościoła wolni są od obowiązku konkurencyjnego na rzecz macierzystego kościoła parafialnego. Od obowiązku konkurencyjnego na rzecz parafialnych budynków mieszkalnych i gospodarczych, wolni są jednak tylko w tym wypadku, jeżeli budynki takie dla duchownego, przy ich kościele filialnym exponowanego, z własnych funduszy utrzymują.

Przemawia p. Hamorak, stawiając poprawkę w wierszu drugim od dołu w tym paragrafie, zmienić słowo „exponowanego“ na słowo „ustanowionego“.

Izba popiera tę poprawkę.

Po zamknięciu dyskusyi, oświadcza sprawozdawca p. Pilat, że zgadza się na tę poprawkę.

Izba w głosowaniu uchwała §. 9. a. w brzmieniu powyższem z poprawką p. Hamoraka, na którą zgodził się p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 10.

Znajdujące się w okręgu parafialnym kościoły filialne oraz budynki mieszkalne i

gospodarze dla duchownych w §. 9 a) wymienionych mają — o ile nie istnieją inne prawne zobowiązania — stawić i utrzymywać parafianie należący do filialnego okręgu parafialnego przy pomocy rozporządzalnego majątku kościelnego, a ewentualnie i datku patrona, jeśli kościół filialny ma osobnego patrona.

Datki konkurencyjne rozdziela się stosownie do podanych wyżej postanowień, tudzież w myśl postanowień ustawy z dnia 15. sierpnia 1866, Nr. 28 Dz. ust. kr. i z d. 15. listopada 1888, Nr. 96 Dz. ust. kr. w stosunku do podatków bezpośrednich opłacanych przez tych parafian w filialnym okręgu parafialnym. Wymienione w §. 8. pod 2 i 3 osoby fizyczne i prawne, spółki i stowarzyszenia obowiązane do konkurencji na rzecz kościoła macierzystego, wolne są od obowiązku konkurencji na rzecz kościołów filialnych i budynków, położonych w okręgu parafii macierzystej.

Izba uchwała bez rozprawy §. 10 w powyższym brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta:

§. 12.

Wydatki na pokrycie potrzeb z odprawianiem liturgii połączonych, jakoteż wydatki na utrzymanie sług kościelnych, pokrywać należy przedewszystkiem ze źródeł oznaczonych w §. 1 ustawy z dnia 15. sierpnia 1866, Nr. 28. Dz. ust. kr. i w §. 2. obecnej ustawy.

O ile wydatki te nie dadzą się pokryć z tych źródeł, otrzyma paroch, a względnie duchowny sprawujący duszpasterstwo, na pokrycie tych kosztów od parafian kwotę ryczałtową, która łącznie z pokryciem wskazanem w powołanych postanowieniach nie może przenosić rocznie kwoty 100 zł.

Rozłożenie na parafian następuje w myśl postanowień niniejszej ustawy i

w stosunku do opłacanej należności podatków bezpośrednich.

Izba uchwała bez rozprawy §. 12 w powyższym brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat czyta:

§. 13.

Dla spraw dotyczących się budowania nowych i utrzymywania istniejących budynków kościelnych, jakoteż dla załatwiania spraw konkurencyjnych ustanowiony będzie w każdej parafii komitet złożony z pięciu członków.

Stałymi członkami tego komitetu są:

Paroch kościoła i patron mający prawo prezenty parocha, lub jego zastępca. Jeżeli jest dwóch patronów, wtedy ci kolejną przez lat trzy są stałymi członkami komitetu. Jeżeli jest więcej jak dwóch patronów, to wybierają z pośród siebie jednego na członka komitetu na lat dwa.

Resztę to jest trzech, a jeżeli patron nie wykonywa prawa prezenty parocha, czterech członków, wybierają na lat sześć strony konkurujące, przyczem jeśli w okręgu parafialnym są kościoły filialne, których parafianie są obowiązani do konkurencji na rzecz kościoła macierzystego (§§. 9 i 9 a) — baczyc należy, aby na parafian utrzymujących kościół filialny, przypadł w każdym razie jeden, albo najwyżej dwóch wybrać się mających członków komitetu.

Filialisci, którzy dla exponowanego przy kościele filialnym duchownego utrzymują budynki mieszkalne i gospodarze, nie biorą udziału w wyborze komitetu dla kościoła macierzystego.

Przygotowanie i zarządzenie wyborów do komitetu jest obowiązkiem władzy politycznej I. instancyi a wybór dokonany być ma w miejscu, gdzie się znajduje kościół macierzysty, z analogicznem zastosowaniem

postanowień ordynacji wyborczej gminnej, wszelako bez tworzenia kół wyborczych, pod kierownictwem komisji wyborczej, która składać się ma z trzech, przez obecnych wyborców ze swego grona wybranych członków pod przewodnictwem członka najstarszego wiekiem.

Uprawnionymi do wyboru i obieralnymi są wszyscy do konkurencji obowiązani, względnie katolicy dotyczącego obrządku obowiązani do konkurencji, którzy są według ordynacji wyborczej gminnej uprawnieni do wyboru i obieralni.

Przy wyborze rozstrzyga absolutna większość głosów uprawnionych, uczestniczących w wyborze.

W razie, gdyby przy pierwszym i drugim głosowaniu większość ta nie została osiągnięta, należy tych uważać za wybranych, którzy przy drugim głosowaniu otrzymali największą liczbę głosów.

W razie równości głosów rozstrzyga los, który wyciągnąć ma przewodniczący komisji wyborczej.

Wynik wyboru ma być niezwłocznie podany do wiadomości politycznej władzy powiatowej.

W razie ubytku wybranych członków komitetu w ciągu sześćdziesięciu lat należy zarządzić nowy wybór na resztę tego okresu.

Członkowie komitetu pełnią swoje obowiązki bezpłatnie, tylko połączone z tą czynnością wydatki w gotówce mają im być zwrócone.

Przemawia p. Hamorak, stawiając do powyższego paragrafu poprawkę, mianowicie, aby w piątym ustępie, zamiast słów: „Filialiści, którzy dla exponowanego“, ustęp ten brzmiał: „Filialiści, którzy dla ustanowionego...“

Izba popiera tę poprawkę.

Po zamknięciu dyskusji, oświadcza sprawozdawca p. Pilat, iż zgadza się z tą poprawką.

Izba uchwała §. 13 w brzmieniu proponowanym przez komisję z poprawką p. Hamoraka.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 13. a)

Tak samo ma być dla każdego, w okręgu parafialnym istniejącego, przez przynależnych parafian utrzymywanego kościoła filialnego (§§. 9, a i 10) utworzony filialny komitet parafialny złożony z pięciu członków.

Do tego filialnego komitetu parafialnego, który ma być ustanowiony na lat sześć należą jako stali członkowie każdorazowy do sprawozdania duszpasterstwa w okręgu filialnym ustanowiony duchowny, względnie w braku tegoż paroch właściwy i patron kościoła filialnego, zaś pozostałych trzech — a jeśli kościół filialny nie ma patrona lub patron nie ma prawa wykonywania prezenty — czterech członków wybrać mają obowiązani do konkurencji parafianie okręgu filialnego przy zastosowaniu postanowień §. 13 tej ustawy.

Filialny komitet parafialny ma pod względem stawiania i utrzymywania kościoła filialnego i filialnych budynków mieszkalnych i gospodarczych ten sam zakres działania, jak komitet parafialny kościoła macierzystego i parafii.

Izba uchwała bez rozprawy §. 13 a) w brzmieniu powyższem.

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

§. 15.

W wydatkach, gdy komitet uzna potrzebę użycia środków oznaczonych w §. 1.

ustawy z dnia 15. sierpnia 1866, Dz. ust. kr. Nr. 28. i w §. 8. niniejszej ustawy, zawiadomić winien o tem właściwy Ordynaryat w celu stosownego zarządzenia.

W wypadkach zaś uznanej potrzeby zebrania funduszków w drodze konkurencyi winien komitet odnieść się za pośrednictwem ordynaryatu do politycznej władzy powiatowej o zarządzenie rozprawy konkurencyjnej, która przez tę władzę na podstawie już udzielonych lub przedłożyc się mających planów, kosztorysów i wykazów funduszków rozporządzalnych rozpoczętą i ostatecznie przeprowadzoną być ma.

W celu ocenienia, czy i o ile pociągnąć można dochód kościoła, względnie kościelny majątek zakładowy do pokrycia preliminowanych wydatków, służy komitetowi prawo przejrzenia rachunków organów zarządu kościoła i inwentarza majątku kościelnego.

Izba uchwała §. 15. bez rozprawy w brzmieniu powyższem :

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi wyznań i oświecenia.

Izba uchwała Art. II. bez rozprawy, w brzmieniu powyższem :

Sprawozdawca p. Pilat czyta :

U s t a w a

z dnia... dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, którą zmienia się niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 15. sierpnia 1866 Dz. u. kraj. Nr. 28 o pokrywaniu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież dostarczaniu przyrządów i sprzętów kościelnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam co następuje :

Izba uchwała bez rozprawy tytuł i wstęp projektu ustawy w powyższem brzmieniu.

Sprawozdawca p. Pilat wnosi przystąpienie do trzeciego czytania powyższej ustawy bez czytania.

Izba uchwała ten wniosek, a następnie w oddzielnem głosowaniu przyjmuje cały powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu.

Nastąpiło :

Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy łowieckiej.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz zdaje ustnie sprawozdanie o projekcie ustawy łowieckiej a następnie prostuje omyłki druku zasłałe w projekcie ustawy.

W §. 15, wierszu drugim od góry zamiast „w §. 85“ ma być „w §. 87.

W §. 25. wierszu drugim od góry po słowach: „w §. 3.“ ma być oddane: „a i b“.

W §. 26, wierszu trzecim od góry po słowach: „po myśli §. 3“ należy dodać „a i b“.

W §. 31 w drugiej alinei należy wykreślić słowa :

„W razie trudności przedstawienia tego rodzaju osób na strażników łowiectwa“. Następujące słowo „uprawnieni“ jako początek ustępu, ma być napisane wielką literą: „Uprawnieni“.

W §. 46. wierszu trzecim, po słowach: „bez zezwolenia“, należy wykreślić słowa: „z wyjątkiem“.

Pod względem formalnym przemawia p. Bojko i wnosi, aby rozprawę nad pro-

jektom ustawy łowieckiej odroczyć do jutra.

Pod względem formalnym przemawia p. Kramarczyk i wnosi, aby rozprawę jeneralną nad projektem ustawy łowieckiej odłożyć do jutra, a obecnie posiedzenie zamknąć.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek p. Bojki.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych interpelacyj:

Sekretarz p. Zdzisław Tarnowski czyta następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego:

Interpelacya

do P. Komisarza rządowego.

Czy Wysokiemu Rządowi wiadomo: że wewnątrz państwa austriackiego w jednym zakątku Galicyi istnieje udzielne państewko — że państewko to ma własny sposób rządzenia swoich poddanych, swój system cłowy i granice zamknięte, a strzeżone — że poddani mieszkańcy w obrębie tego państwa liczą się wprawdzie na wykazach wojskowych podatkowych i innych, za obywateli monarchii austriackiej, ale we wszystkim rządzeni są wolą swego „pana“ — że ustawy austriackie obowiązują tam tylko o tyle, o ile nie są sprzeczne z interesem udzielnego pana. Czy Wysokiemu Rządowi to wiadomo?

Tem udzielnem państwem jest Niewistka z przysiółkiem Hutą. Wioska nie wielka 42 chałup, dwór, karczma, na kilkuset morgach wszystkiego razem.

Posiadłość tak zwana dworska składa się z gruntów rdzenie dworskich i z nabytych od chłopów parcel, a chociaż jest niewielka, przecież w zupełności jakby obręczą, okala wszystką własność chłopską obydwu wymienionych osad, a nadto jeszcze wąskim pasem ziemi rozdziela od siebie obie te osady, tak że wieś Niewistka

ma tylko jeden wyjazd i to na rogatkę, gdzie trzeba płacić 32 centy od pary koni, a przysiółek Huta jest od reszty świata, a nawet od swej wsi, z którą jedną gminę stanowi, zupełnie odcięta, tak że z niej bez osobnego pozwolenia „panka“ ani wyjechać ani dojechać nikomu nie wolno było. Wszystko to nie stało się przypadkowo, lecz z planem. Panek ów, nabywał skrawki ziemi od chłopów, by przez to całą wieś zamknąć i w zamknięciu trzymać. Nawet rogatki krajowej użył do swego celu internowania chłopów całej wsi Niewistka, bo będąc delegatem przy budowie tej drogi postarał się by u wyjazdu ze wsi postawioną była, choć tutaj nie wypadała.

Chłopi z Huty mają grunta w Niewistce i na odwrót, żenią się między sobą i z sąsiadami w pobliskim Oborcynie, potrzebują tedy komunikacyi, stąd wybuchł „bunt“ poddanych żądających drogi publicznej. Gdy pan udzielnym w obec tego i w obec interwencji „Zagranicy“ (Wydziału powiatowego) uledez musiał, uprosił sobie jeszcze sąd obywatelski, który jednak orzekł i ogłosił chłopom że drogę będą mieli i to tędy, którą żądają. Nastąpił spokój, lecz równocześnie zaczęła działać policya pana, aby doprowadzić chłopów do porządku: wójt najczynniejszy był w sprawie drogi, znalazł się sposób usunięcia go z urzędu, zaczęło się grabienie chłopów nawet na ścieżkach, po których dotąd wolno było chodzić pieszo — dopomógł przednowek dzieci piszczą z głodu, a tu albo ścianę gryz, albo idź prosz o ziarno — chłopi jeszcze się trzymali, ale kobiety nie mogły znieść dłużej i chłopów swoich skłoniły, by szli prosić łaski i zgodzić się na wszystko. Tak przyszła do skutku dobrowolna zgoda na piśmie i Huta połączona jest z Niewistką, ale biorąc całość „państwo“ nie zostało rozdzielone, gdyż od sąsiedniej wsi Obarzyna są nie przebyte parowy, na które z rozmysłem drogę skierowano, by dalej prowadzoną być nie mogła. Działo się w r. 1895. Chłop w Niewistce, jak każdy człowiek, ma żołądek, ale nie

ma dosyć własnego chleba, ma krowinę, która ma tem większy apetyt im chudsza ale nie ma dla niej własnego pastwiska, chłop niewiszczeński ma i dzieci, które są tak uparte, że gdyby je nawet na piecu posadził, jeżeli ten piec nie opalony, płaczą że im zimno a tu chłopci nie mają własnego jednego patyka na opał, a trześni koło chałupy żał mu ściąć, bo to żywicielka rodziny przez połowy przednowku. Z tego położenia jest jedno wyjście: „Trzeba pójść prosić Pana o zboże, pastwisko zbiórkę“. Pan z reguły nie odmawia i daje bardzo chętnie na odrodek, ale na to zawsze potrzebny warunek, żeby się dwór na pożyczającego nie gniewał. Dotąd wszystko dobrze, ale w jakich warunkach odrabia chłop w Niewistce? Tak jest, że nikt z chłopów nie był dotychczas w stanie odrobić zaciągniętej pożyczki, choć na odrodek musi pójść absolutnie zawsze, kiedy go zawołają nie wykluczając nawet niedzieli i świąt, a nadto dług wciąż rośnie, tak że nie ma prawie chłopca, któryby nie miał długu, a to nawet 50 i 100 zł. Fakt szczegółowy który był przedmiotem rozprawy sądowej w Brzozowie w r. 1894. Jeden z chłopów Niewiszczeńskich nazwiskiem Rozpustynski, widząc przy obrachunku, że mu pomimo odrobków dług rośnie, zamiast maleć przestał chodzić na odrodek, bo liczył tak: winienem za zboże w trzech latach nabrane około 36 zł., na to służyłem rok za fornała i nie dostałem ani centa, odrobiłem z domownikami w ciągu tych 3 lat 413 dni, a przy obrachunku policzył mi Pan, że winien jeszcze 67 zł. tego za dużo, nie będę więcej odrabiał.

Wtedy Pan zaskarżył chłopca w Sądzie Brzozowskim, nie mógł jednak udowodnić swojej pretensyi, więc chłop otrzymał wyrok uwolniający go od zapłacenia kwoty 67 zł. a nadto przyznano mu koszta sądowe, chyba że pan złoży przysięgę jako dowód swojej pretensyi. Wyrok sądowy zrobił rumor we wsi, zaczął się psuć porządek, chłopci poczęli radzić, czyby nie było lepiej zaprzestać tych prawie bezpłatnych odrobków i dać się zaskarżyć. Wtedy zde-

cydował się pan złożyć przysięgę, na mocy której chłop zapłacił 67 zł. a nadto koszta co razem przewyższyło kwotę 100 zł. i znów zrobiła się cisza i nastał dawny „ład“. Chłop atoli poszedł jeszcze raz do adwokata, adwokat odradził proces o zapłatę 413 dni, boby to był długi kosztowny proces, a nadto trzeba by udowodnić krzywoprzysięstwo, ale wytoczył proces o 20 zł. za jednoroczną służbę i tę kwotę pomimo poprzedniej przysięgi pana wygrał. I na tem się skończyło. Dlaczego chłopci gdzieindziej nie zarabiają, by gotówką zapłacić to, co na kredyt wezmą u pana? Bo pan nie pozwala chodzić na zarobek, pan nie pozwala brać niczego na odrodek poza swoją granicą. Taka jest odpowiedź chłopów. Byli tacy chłopci, którzy to wewnętrzne prawo państwa Niewistka chcieli przekroczyć: postarali się o drzewo z lasu sąsiedniego Oborzynskiego, najęli tam pastwisko, zamówili gdzie indziej za granicą, a nie we dworze Niewiszczeńskim kapustę, ale jakże się rozczarowali? Temu co wiozł kapustę zdjęto naszelniki i do domu nie puszczone, temu co kupił buka w Oborzynie, drzewa przywieść nie dano ledwie pokryjomu nocami po kawałku na plecach zniósł do domu, a ten co najał pastwisko i cichaczem wywiódł na nie bydło z domu, nocował całe tygodnie z bydłem w lesie, bo państwo Niewiszczeńskie ma zamkniętą granicę i bardzo czujną straż i na Hucie i na Niewistce, a z pomiędzy tych czujnością i wiernością odznaczają się: na Hucie Maciej Kuś leśny, a w Niewistce arendarz Eisig. Zastrzegamy się wyraźnie, jakobyśmy rzucali cień na większych właścicieli tamtej okolicy wogóle, owszem podnosimy, że dla wielu znacznych obywateli stosunki te są wprost wstrętne, choć z drugiej strony zbyt długo cierpiane, bo gdy jeden z delegatów Wydziału powiatowego w sprawie historii drogowej P. Seweryn Skrzyński oburzał się, drugi delegat p. Madeyski powiedział: „my nie mamy prawa mieszać się do spraw wewnętrznych“.

Zapytujemy Wysoki Rząd: czy Wysoki Rząd również uważa takie sprawy za

sprawy, „wewnętrzne państwa“ Niewiszczan-
skiego?

Czy Wysoki Rząd nie zechce wkroczyć
w te stosunki dla zabezpieczenia wolności
obywatelom austriackim i swobody zarob-
kowania?

Czy Wysoki Rząd znajduje w dzisiej-
szej ustawie o lichwie sposób na ukróce-
nie przedstawionego wyzysku pracy chłop-
skiej?

Czy Wysoki Rząd zamierza przedłożyć
Radzie Państwa projekt ustawy obostrza-
jącej postępowanie o lichwie?

Lwów dnia 27. stycznia 1896 r.

Interpelujący:
St. Potoczek.

Kramarczyk, W. Szwed, Data, Oku-
niewski, Warzecha, F. Krempa, Bojko,
Styła, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, Hamo-
rak, A. Średniawski, Niebyłowiec, Dr. Ol-
piński, Ostapczuk, Żardecki.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę
udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski
czyta następującą interpelację do Wydziału
krajowego:

Interpelacya
do Wysokiego Wydziału krajowego.

W powiecie Brzozowskim przy go-
ścińcu krajowym Dynów-Sanok leży wieś
Niewistka z przysiółkiem Huta niewiszow-
ska.

Dziwne a znane w całej okolicy są
tam stosunki, wieś nędzna, całkowicie od-
cięta od świata, znikąd przystępu, prócz
jednego wyjazdu na drogę krajową.

Zresztą cała osada jest zamknięta
jakby obręczą gruntami posiadłości tak
zwanej dworskiej, nawet do najbliższej
wioski Obarzyna niema żadnej drogi a je-

dyny wyjazd na drogę krajową zamyka
rogatka, na której płaci się 32 ct. od pary
koni.

Rogatkę tę wyjednał sobie p. Bobczyń-
ski tworząc w ten sposób zamknięte te-
rytorium, które całkowicie podległe jest
jego łosce i władzy, a co też umie znako-
micie wyzyskać od celów społeczno-eko-
nomicznych, o czym jednak Wydział kra-
jowy nie został poinformowany.

Zważywszy, że roгатki na drogach
krajowych inne mają przeznaczenie.

Zważywszy, że roгатka w Niewistce
jest w 14-tym kilometrze od gościńca rzą-
dowego Trzciana.

Zważywszy, że poza tą roгатką nastę-
pna znajduje się pod Grabownicą aż w ja-
kie 20 kilometrów.

Zważywszy nadto, że należałoby gminę
Niewistkę z różnych powodów, o których
Wydział krajowy tam na miejscu albo na-
wet tu od osób dowiedzieć się, połączyć
z innemi gminami.

Zapytujemy, czyby Wydział krajowy
nie zechciał przenieść roгатki z Niewistki
w stronę ku Sanokowi — a nadto czyby
nie wpłynął na połączenie Niewistki drogą
publiczną z Obarzynem?

Lwów dnia 28. stycznia 1896.

Interpelujący:
Jan Data.

Potoczek, W. Szwed, Kramarczyk,
Warzecha, Bernadzikowski, Wójcik, Styła,
Bojko, Okuniewski, Hamorak, A. Średniaw-
ski, Niebyłowiec, Theodorowicz, Ostapczuk,
Dr. Olpiński, Żardecki.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę
udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski
czyta następującą interpelację do c. k. Ko-
misarza rządowego:

Interpelacya

Do JW. Pana Komisarza rządowego.

Gminy Naszacowice i Podegrodzie w powiecie Sądeckim mają budować szkoły a nie mają odpowiedniego placu, natomiast są w tych gminach stare karczmy kameralne, te karczmy z placami, każda dla siebie postanowiły gminy nabyć i od trzech lat prowadzą rokowania z Dyrekcją domen i lasów o zmianę tych placów za inne parcele położone w lasach kameralnych koło Piwnicznej.

Wójt był we Lwowie, odnośni urzędnicy obiecali, że ta sprawa się przeprowadzi, ale aż arendarz dosiedzi na karczmie wedle kontraktu do r. 1895.

Tymczasem karczmy te znów wydzierżawiono żydowi na dalsze lata, a szkoły niema gdzie wybudować.

Zechce Wysoki Rząd dać jasną odpowiedź, czy gminy te, Naszacowice i Podegrodzie mogą przyjąć w posiadanie tych karcz kameralnych pod budowę szkoły?

Oraz jakie to względy stanęły na przeszkodzie, że dotąd ugoda mająca na celu interes oświaty nie przysłała do skutku, pomimo, że gminy gotowe są do wszelkich możliwych ofiar?

Lwów dnia 27. stycznia 1896.

Interpelant:
St. Potoczek.

Jan Data, W. Szwed, Kramarczyk Fr. Krempa, Bojko, Styła, Warzecha, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, Hamorak, A. Średniawski, Okuniewski, Niebyłowicz, Ostapczuk, Dr. Olpiński, Żardecki.

Marszałek oznajmia, że interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Urbański czyta następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego:

Interpelacya

do JW-go Pana Komisarza rządowego.

W roku 1891 przybył do gminy By-siny (powiat Myślenicki) N. N. drogomistrz, tam wyszukał górę kamienną, gdzie rozpoczęto łom kamieni i już w r. 1892 zaczęto wozić stamtąd kamienie na okoliczne gościńce rządowe.

Odmierzono około 140 sążni i za to zapłacono właścicielce Annie Gruchacz 23 zł.

Ma to być należność za lata 1892 i 1893. Odtąd ani centa nie zapłacono jej.

Gdy interesowana udała się do c. k. Starostwa w Myślenicach, wypchnięto ją za drzwi.

Kamienie wożą polną, trawą zarosłą i za pastwisko służącą drogą 1 sążeń szerokością Nr. parc. 5081, z której współwłaściciele Barbara Dziatkowicz, Elżbieta Cyrek, i Antoni Matusiak płacą podatek.

Przez wożenie kamieni droga została zepsuta i furmani depczą po przylegających polach, a że zwykle wożą w czasie mokrym, gdy w polu robić się nie da, więc tem większą właściciele ponoszą szkodę. Za to nie dostaje nikt żadnego wynagrodzenia. odrózc jednego, który nie spuszcza się na rzetelność rządową, zrobił myto i nie puścił żadnych fur przez ogród, dopóki mu nie zapłacono.

Ile razy poszkodowani upominali się w c. k. Starostwie Myślenickiem, odprawiano ich z niczem. Ludzie ci biedacy rozgoryczeni do ostateczności postępowaniem władz rządowych, gotowi do czynnego oporu, w razie dalszego odmierzania góry (kończy się bowiem wytyczony kawałek).

Dodać należy, że kopiąc kamienie, wybierają jamę głęboką. wskutek tego tworzą się prostopadłe ściany wysokie i na tych to urwiskach, drzewina leśna bliżej rosnąca wysycha, a dalsza karłowacieje, a zatem prócz zajętego kawałka jeszcze sąsiednie

cierpią, co należy przecież uwzględnić przy wykupnie.

Przy odkryciu tego kamieniołomu urząd gminy Bysiny ułatwiał wszystko co było można c. k. Rządowi, ciesząc się, że przez to utworzy się w gminie zarobek, bo to mu obiecywano w Starostwie.

Tymczasem w czasie licytacji wziął inny przedsiębiorca, bo gmina nie wiedziała nic o dniu licytacji.

W roku 1895 miała się odbyć nowa licytacja.

O miejscu i czasie tej licytacji, dowiedział się wójt gminy, dopiero 10. lipca, że odbyła się już w Wadowicach dnia 8. lipca 1895.

Dowiedziawszy się o tem, wniósł imieniem gminy protest telegraficznie do Wysockiego c. k. Namiestnictwa lecz bez skutku.

Dostawę kamienia wydzierżawił żyd i ubogą ludność tutejszą niemiłosiernie wyzyskuje, a gmina Bysina i Górnawies ma tylko szkodę, bo drogi gminne niszczą się i zużywają szybko, przez wożenie setek fur ciężarowych z kamieniami.

Zważywszy, że dochodzenie powyższych pretensyi przez mieszkańców gminy Bysiny, narażałoby ich na znaczne koszta i przyczyniłoby się do ich jeszcze większego zubożenia.

Zważywszy, że nieformalne postępowanie c. k. Starostwa przy ogłoszeniu licytacji, na publiczne skarcenie zasługuje, zapytujemy c. k. Rząd, czy sprawę tę rychło zbadać i krzywdę mieszkańców gminy Bysiny wynagrodzić raczy? a c. k. Starostwom nakaże, aby w przyszłości podobnie nieformalnego rozpisania licytacji zaprzestało i aby przedewszystkiem uwiadomiono o dniu licytacji gminy interesowane, w których kamieniołomy się znajdują.

Lwów dnia 24. stycznia 1896.

Interpelujący:
A. Średniawski.

Kramarczyk, Potoczek, Data, W. Szwed, Warzecha, Dr. Bernadzikowski, Styła, Bojko, Hamorak, Niebyłowiec, Ostapczuk, Wachnianin, Kulczycki, Karatnicki, Wójcik.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Urbański czyta następującą interpelację do Wydziału krajowego:

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego.

Na drodze powiatowej prowadzącej z Mielca przez Radomyśl do granicy powiatu tarnowskiego w Żarówce, znajdują się dwa myta, jedno w Zgórsku przy moście, a drugie za Radomyślem w Janowcu, które bywają razem wydzierżawiane na lat 3. Otóż z końcem roku 1894 upłynął właśnie okres 3-letni i Wydział powiatowy na posiedzeniu Rady powiatowej dnia 25. maja 1895 zażądał upoważnienia do wydzierżawienia tych myt na dalszych lat 3.

Wywiązała się nad tem ożywiona dyskusya, której ostatecznym rezultatem była uchwała, by myta, z zachowaniem pierwszeństwa katolikowi niżej ceny dotychczasowej nie wydzierżawiać.

Tymczasem po posiedzeniu okazało się, że Wydział powiatowy, a raczej 3 jego dygnitarze zabawili się kosztem całej Rady, gdyż kontrakt dzierżawny zawarto notaryalnie jeszcze 14. grudnia 1894 z faktorem Bernszteinem z Rzechowa i to w taki sposób:

W latach 1889—1891 płacił dzierżawca (Bernsztein) z myta w Zgórsku i Janowcu po 2268 zł 80 ct. a. w. rocznie, w latach 1892—1894 po 2501 zł 91 ct. rocznie, zaś w owym kontrakcie z 14. grudnia 1894 wydzierżawiono mu powyższe 2 myta za sumę 2153 zł 36 ct. czyli, że powiat traci przeszło 1000 zł. za 3 lata. Przytem dodać

trzeba, że podczas rozprawy 25. maja z r. nad wydzierżawieniem tego myta, jeden z włościan zapowiedział, że gdyby katolik niechciał żaden tego myta za dotychczasową cenę wydzierżawić, to on da dzierżawcę izraelitę, który ofiaruje 200 zł. więcej niż dotychczasowy dzierżawca.

Wogóle przyznać należy, że u nas nie ma zwyczaju jak gdzieindziej, by myta drogą publicznej licytacji wypuszczając w dzierżawę, na czem cierpi dobro powiatu a zyskują żydzi, którzy biorą myta za zbyt niskie ceny; — a że tak jest, pozwolę sobie przytoczyć jeszcze jeden przykład.

Z myta w Brzyścu (2 ct. od konia) pozostającego we własnym zarządzie miał powiat w roku 1893 dochodu 485 zł. 12 ct. a preliminował 380 zł. Zaś w roku 1894 aż 629 zł. 01 ct. podczas gdy preliminowano tylko 450 zł., tymczasem na drodze Otałęz-Bugaj są dwa myta; w Otałęży 4 ct. od konia i w Krzemienicy 2 ct. od konia wydzierżawione żydom za 478 zł. 50 ct. rocznie obydwaj! chociaż bezwarunkowo ruch na tej drodze jest o wiele silniejszy niż w Brzyścu — a dostawszy do tego i opłatę wyższą, trudno jest pojąć, w jaki sposób z korzyścią dla powiatu można aż dwa myta wydzierżawiać za tak niską cenę, podczas gdy jedno w Brzyścu

na drodze ubocznej przynosi o połowę więcej, niż te dwa na głównym trakcie.

Gdy taka gospodarka oczywiście na szkodę ludności powiatu Mieleckiego wychodzi, a w dodatku powagę i wpływ na ludność Radzie powiat odbiera;

Zapytujemy Wysoki Wydział krajowy, czy zechce przedsięwziąć stosowne środki, aby te niewłaściwości zachodzące w urzędowaniu Wydziału powiatowego w Mielcu rychło usunąć i straty zrządzone taką gospodarką ludności wynagrodzić.

Lwów dnia 27. stycznia 1896.

Interpelant:
Franciszek Krempa.

Bojko, A. Średniawski, Bernadzikowski, Styła, Kulczycki, Hamorak, Wachnianin, Niebyłowiec, Ostapczuk, Kramarczyk, W. Szwed, Data, Warzecha, Potoczek.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli Wydziałowi krajowemu.

Sekretarz p. Urbański czyta porządek dzienny następnego posiedzenia.

Marszałek zamyka posiedzenie i naczynia następnego na dzień 29. stycznia b. r. godz. 10. przed południem.

Koniec posiedzenia o godz. 1. min. 45. po południu.

Marszałek krajowy

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Zdzisław Tarnowski w. r.
Stanisław Niezabitowski w. r.